Nr. 95. Lwów, Sobota dnia 23. Kwietnia 1921. Rok XXXIX.

**PRENUMERATA:**
Miesięcznie we Lwowie 105 Mk., z dostawą do domu 115 Mk., z przesyłką w Polsce 120 Mk., w innych państwach 160 Mk. — Za zmianę adresu dopłaca się 5 marek.
Cena numeru 5 Mk.
Konto czekowe P. K. O. 140.561.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

# KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.



**Redakcja** przy ulicy Ossolińskich l. 15. **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3 do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. **W Warszawie** prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

## Przesilenie i pp. Skulski, Stroński, Dubanowicz.

Bliską wydaje się być rekonstrukcja rządu, a możliwość przesilenia rządowego zarysowuje się na horyzoncie. Przesilenie to i wiodące ku niemu procesy byłyby nowym aktem walki o to, jakiem ma być państwo polskie, nowym etapem boju, który demokracja polska toczy z obozem reakcji.

To, że na czele rządu stoi jeden z najwybitniejszych przedstawicieli demokratycznego obozu, przywódca P. S. L. Witos, nie jest wynikiem ani ustępliwości naszej prawicy, ani owocem zwycięstwa demokracji. Był to produkt konieczności dziejowej: W chwili największego niebezpieczeństwa okazało się, że tylko przedstawiciele demokracji są w stanie ocalić Polskę od zguby. Nie dla partyjnych korzyści, jak kłamliwie zarzucają endeckie organy — objęło P. S. L. zwierzchnictwo w rządzie. Była to ofiara, złożona na ołtarzu państwa, postawienie idei państwowej na pierwszym planie przed partyjnymi pożytkami, ratowanie bytu państwa i ocalenie ciągłości jego rozwoju.

Gdy minęło niebezpieczeństwo, reakcja wychodzi z ukrycia. Zaczyna się gra parlamentarna w Sejmie, który nie ma zdecydowanej większości. Wznowione zostają ataki, obelgi, oszczerstwa, Prawica występuje znów do walki o władzę. Jednym z momentów tej walki są wypadki, rozgrywające się w nar. zjednoczeniu ludowem.

Grupę tę niejednokrotnie charakteryzowaliśmy jako kombinację parlamentarną, konglomerat grup różnych: secesjonistów z filji nd., zjednoczenia nar. pod przewództwem p. Skulskiego i klerykałów aktywistycznych (Polskie zjedn. ludowe) z ks. Blizińskim. W Małopolsce wschodniej pod firmą tą ukrywają się dawni podolacy.

Grupa bez fizjognomji zdecydowanej, bez jasnego programu, nie wytworzyła typu politycznego ani metody, bez czego o grupowaniu zwolenników niema mowy. Obok p. Skulskiego, rozsądnego i szczerego polityka, który niejednokrotnie dawał dowody, że chce kooperacji z obozem ludowym i że potępia wichrzycielstwo prawicy, znalazły się żywioły endeckie, pp. Stroński i Dubanowicz, pod patronatem ks. Teodorowicza. Ludzie, którym w endecji było za ciasno i którzy pragną odgrywać rolę wodzów, a nie podoficerów, ulokowali się w innem stronnictwie.

Mniej zapalczywi, mniej zawzięci, mniej sekciarscy niż endecy, są oportunistami, sprytnymi i podstępnymi taktykami, niepewnymi sojusznikami, którzy pod osłoną hałaśliwej kohorty endeckiej — o parę kroków za nią i w pewnem oddaleniu od pola walki, posuwają się i czekają, kto zwycięży. Sympatje ich są po stronie endeków, lecz sukces realny ważniejszym jest dla nich od sympatji. Chętnie podzielą się z endecją owocami jej zwycięstwa, gdyby się jednak stosunki ułożyły inaczej, zasiędą może z gorszym humorem z kim innym do stołu. Dobrze jest czasem mieć własną firmę.

Mimo całą swą ostrożność, którą przyćmiewa jedynie szczera i konsekwentna zawiść w stosunku do Naczelnika Państwa, postanowili obecnie wyjść z rezerwy. Czują, że zbliża się decydujący okres walki o władzę i że fizjognomja rządu musi

## Jak koalicja podzieli Śląsk?

**Warszawa.** (EE.) Radjo. „Gaz. Por." donosi z Paryża, że Anglia domagać się będzie — jako minimum — przydzielenia Polsce powiatów: pszczyńskiego i rybnickiego, produkujących 7 miljonów tonn węgla, czyli tyle, ile właśnie brak Polsce. Francja żądać będzie przydzielenia całego okręgu przemysłowego Polsce. Delegat włoski Marini zaproponuje przydzielenie Gliwic i prawdopodobnie Zabrza Niemcom. Projektu umiędzynarodowienia okręgu przemysłowego zaniechano.

### Największe szanse ma projekt francuski.

**Warszawa.** (EE.) Według nadchodzących z Paryża wiadomości, w związku z obecnym nastrojem antyniemieckim koalicji, sprawa górnośląska uregulowana zostanie w myśl życzeń Francji. Załatwienie nastąpi przypuszczalnie 5. maja.

## Francja, Ameryka, Polska.

### Dążenia do zawarcia przymierza.

(Od naszego warszawskiego korespondenta).

**Warszawa,** 20. kwietnia 1921.

(K.) Łańcuch sprzymierzeńczy, w który się wplata Państwo Polskie, nabiera coraz to pełniejszego wyrazu. Ostatnie wiadomości, otrzymane z Paryża, mówią o znacznym sukcesie odniesionym przez Vivianiego w jego podróży do Stanów Zjednoczonych. Jest nadzieja, że dojdzie do zawarcia przymierza ściślejszego pomiędzy Francją a Stanami Zjednoczonymi. Jednocześnie ze strony dyplomacji polskiej, przy poparciu Francji, są robione wszelkie kroki, zmierzające do osiągnięcia odpowiedniego rezultatu i dla Państwa Polskiego.

## Wilno-Kłajpeda.

### Zadania konferencji brukselskiej.

**Paryż.** (EE.) Omawiając sprawę konferencji brukselskiej „Temps" zaznacza, że misja Hymansa, jako przewodniczącego obradom jest szczególnie delikatna, bowiem w istocie rzeczy nie będzie on ani pośrednikiem, ani arbitrem, ale uregulować ma bieg spraw konferencji, oraz wynaleść teren do porozumienia się obu stron. Pod przewodnictwem Hymansa przedstawiciele Polski i Litwy prowadzić będą rokowania zupełnie niezależnie.

W związku z kwestią polsko-litewską pozostaje jeszcze jedna sprawa, będąca w zawieszeniu: przyszły los Kłajpedy i ujścia Niemna, pozostających obecnie w ręku mocarstw sprzymierzonych. Terytorjum, o którem mowa zajmuje obecnie baon francuski. **Posiadanie zaś Kłajpedy i ujścia Niemna stanowiłoby dostęp do morza dla Polski albo Litwy. Być może, że czynione będą usiłowania, aby połączyć sprawę Wileńszczyzny ze sprawą okręgu Kłajpedy,** aby znaleść sposób zlikwidowania konfliktu polsko-litewskiego, co pozwoliłoby obu krajom nawiązać stosunek tak bliski, jak był on przez 5 z górą wieków.

—oo—

## Układ handlowy polsko-angielski.

**Gdańsk.** (PAT.) W angielskich pismach pojawiła się wiadomość o zawarciu układu handlowego pomiędzy Anglją i Polską oraz o innych układach, które mają być w najbliższym czasie zawarte, a które wywrą ogromny wpływ na ruch tranzytowy przez Gdańsk. Firmy angielskie będą dostarczały Polsce za produkty rolne fosfatów i innych sztucznych środków nawozowych. Ponadto część polskich dostaw zapłacona będzie angielskimi towarami i półfabrykatami. Obliczenie następować będzie co pół roku. W polskich kołach wywołała ta transakcja wielkie zadowolenie. Układ handlowy, który zawarty będzie między Polską a Węgrami, przyczyni się jeszcze do wzmocnienia żeglugi w Gdańsku. Spodziewany wkrótce układ handlowy między Polską a Włochami wpłynie na ożywienie żeglugi włoskiej do Gdańska. Wreszcie należy oczekiwać zaprowadzenia bezpośredniej komunikacji okrętowej pomiędzy Gdańskiem a portami Indji angielskich.

## Polska utrzymuje największą armję w Europie.

**Londyn.** (EE.) Angielskie ministerstwo wojny ogłosiło następujące dane o liczebności armji na kontynencie europejskim: Austrja 200.000, Belgja 105.000, Finlandja 35 tys., Włochy 300 tys., Holandja 21 tys., Norwegja 15 tys., Polska 600 tys., Portugalja 30 tys., Rumunja 160 tys., Hiszpanja 190 tys., Szwecja 56 tys., Szwajcarja 20 tys., Jugosławja 200 tys. Według statystyki angielskiego ministerstwa wojny armje Francji (których liczby nie podaje) i Polski są największemi na kontynencie europejskim.

—oo—

się stać bardziej jednolitą, a jego skład bardziej zdolnym do konsekwentnego działania. Widzą, że demokracja nie ma do nich zaufania. Postanowili uprzedzić zamierzenia rekonstrukcyjne i nagłym atakiem wywołać przesilenie rządowe, przesunąć ośrodek rządu na prawo lub co najmniej wywrzeć presję.

Rezolucje p. Strońskiego, uchwalone na klubie nar. zjedn. lud. wbrew opinji p. Skulskiego i jego grupy, wyraźnie rzucają rękawicę Naczelnikowi Państwa, powtarzają hasła endeckie, pozostawiając sobie jednak dawnym zwyczajem furtkę, wiodącą na lewo. Tak, jak obecnie sytuacja się przedstawia, byłby p. Skulski zmuszony do ustąpienia. Dla celów partyjnych rozpętanoby zostało przesilenie rządowe, mimo, że tyle kwestji pierwszorzędnego znaczenia czeka na załatwienie i że pomysł wznowienia rządów prawicowych, dwukrotnie w sposób gruntowny skompromitowanych przez pp. Świeżyńskiego i W. Grabskiego, zrealizować się nie da.

Pp. Stroński i Dubanowicz nie są w boju nieustępliwi. Gdy im się atak nie powiedzie, poproszą o przyjęcie do rządu. Jednak nieszczerość, niejasność i idący za tem zamęt w stosunkach sejmowych, szkodliwy dla państwa, przeciągać się dalej nie może. Jeżeli p. Skulski chce uzdrowienia stosunków sejmowych i pracy twórczej nad budową potężnej Polski ludowej, jeżeli chce zachować opinję polityka rozważnego, samodzielnego i wiernego własnym czynom, winien zerwać więzy, przykuwające go do endeckich satelitów i epigonów i mocnem, zdecydowanem stanowiskiem w Sejmie przypieczętować fakt tylomiesięcznej współpracy z P. S. L. w rządzie Witosa.

**W. J.**

## Obawy w sprawie wileńskiej.

(Od naszego warszawskiego korespondenta.)

**Warszawa, 20. kwietnia 1921.**

(K.) Coraz to nowe informacje, napływające w sprawie wileńskiej o stosunku poszczególnych mocarstw zachodniej Europy, wywołują coraz to żywsze zaniepokojenie. Ostatnie otrzymane wiadomości z Wilna i Kowna zdają się potwierdzać ten pesymistyczny nastrój w niemałym stopniu. Do takiego postawienia sprawy przyczyniła się ignorancja w wielu kwestjach i krótkowzroczność kierownika z ulicy Miodowej. Opinja wileńska zdaje się być żywo poruszona tem, że cała akcja rozgrywa się za plecami tego elementu, o którego losach decydują czynniki stojące po za nią.

## Agitacja bolszewicka wśród jeńców.

(Od naszego warszawskiego korespondenta.)

**Warszawa, 20. kwietnia 1921.**

(K.) W ostatnich czasach bolszewicy rozwinęli bardzo silną i ożywioną agitację wśród jeńców i uchodźców, powracających do kraju. Wykają im wszelkie możliwe świstki komunistyczne, poprawili znacznie wyżywienie, zaopatrzyli częściowo w odzież i bieliznę. W akcji agitacyjnej posuwają się tak daleko, że nawet tego rodzaju przedmioty, jak bibułkę do zwijania papierosów, zaopatrują w cały szereg napisów i aforyzmów komunistycznych. Agitacja ich może pochwalić się wielką różnorodnością pomysłów.

—oo—

## Siła zbrojna sowietów.

Ze Sztokholmu donoszą, że Trocki miał oświadczyć co następuje w czasie promocji w jednej ze szkół wojskowych:

„Liczba uczęszczających do szkół wojskowych armji czerwonej wzrosła od lat trzech o 1500 proc., zaś liczba oficerów, którzy opuścili szkoły o 1600 proc. Obecnie posiadamy ponad 150.000 oficerów i nasza akademja wojskowa będzie mogła zająć się ofenzywą przeciw Indjom i odwetem przeciw Polsce".

Armja sowiecka składa się obecnie z 25 armji, każda zaś armja z 94 dywizji piechoty i 28 kawalerji. Ponadto formują się 3 nowe armje.

Zauważyć jednak trzeba, że szumna nazwa dywizji oznacza często pułk lub nawet bataljon. Nad granicami Persji stoi 100.000 armja.

## Armja angielska w wojnie.

Sprawozdanie roczne armji angielskiej ukazało się poraz pierwszy od 1914 r. i obejmuje okres wojny.

Wielka Brytanja zmobilizowała 4.970.902 ludzi, z tego Anglja: 4,006.158, Walja 272.924, Szkocja 557.618, Irlandja 134.202. Straty od 1914—1915 r. wynoszą 2.471.152 ludzi, w tem 573.507 zabitych, 633.469 rannych i 253.170 zaginionych i jeńców. Z tych ostatnich 154.303 wróciło już do kraju.

—oo—

## Zbrodnie w czasie wojny.

„Journal officiel" paryski ogłasza ciekawą statystykę zbrodni w czasie wojny (1914—1919). Skonstatowano naogół, że w tym okresie ilość zbrodni popełnionych była niższą niż kiedykolwiek. Tak samo żebractwo spadło o 60—80 proc. Powodem była mobilizacja ogólna. Natomiast wzrosła znacznie zbrodniczość wśród kobiet i dzieci i statystyka kradzieży.

Od r. 1919 stosunki jednak zupełnie się zmieniły.

—oo—

## Australja o przymierzu anglo-japońskiem

„Times" omawia stanowisko premjera australskiego p. Hughesa w sprawie przymierza anglo-japońskiego. P. Hughes zaznaczył, że w interesie Australji jest przedłużenie przymierza anglo-japońskiego. Jednak Australja musi liczyć się także z Ameryką i wymagać będzie, aby przymierze nie zawierało żadnego punktu drażniącego dla Ameryki. W przeciwnym razie Australja go nie przyjmie, gdyż podstawą pokoju światowego jest zupełna zgoda między W. Brytanją, Francją i Stanami Zjednoczonymi. Australja żąda następujących zmian w traktacie anglo-japońskim: 1) zaznaczenia, że przymierze to nigdy nie może się zwrócić przeciw Stanom Zjednoczonym, 2) że nie może wystąpić przeciw zasadzie „Australja dla białych".

## Zjazd muzyków polskich w Warszawie.

Drugi powszechny Zjazd muzyków polskich odbył się w dniach od 30. marca do 4. kwietnia br. w Warszawie. Komitet zjazdowy, na którego czele stał prof. Melcer jako przewodniczący, a p. Feliks Starczewski jako sekretarz generalny, dołożył wszelkich starań i przyznać trzeba, że zjazd udał się nad spodziewanie dobrze, pomimo rozlicznych trudności. Pierwszy taki zjazd odbył się, jak wiadomo we Lwowie podczas uroczystości Chopinowskich w r. 1910, zjazd obecny miał jednak tę przewagę, że był pierwszym w wolnej Polsce, że mogli w nim wziąć udział wszyscy z dawnych trzech zaborów. Był też dość liczny, bo ogółem było przeszło 250 uczestników. Ze Lwowa przybyło około 25 osób, między temi dyr. Sołtys z żoną, prof. Chybiński jako delegaci Tow. muzycznego i Związku muz. pedag., pna Horoszkiewiczówna, sekretarka tegoż Związku, pp. Setmajerówna, Kasparkówna, Loeblowa, Krausowa, Jaworowska-Bańkowska, Frankowska, dr. Wójcikówna, Strusińska, Kozłowska, Kretz-Mirska, Ottawowa, Czechowiczówna, Zaremba, Lobarzewski itd.

Referatów na zjazd zgłoszono przeszło sześćdziesiąt. Niektóre z nich natury ogólniejszej referowane były na plenum, w godzinach przedpołudniowych, inne w sekcjach, których utworzono

# Z TEATRU.

**„Twarz i maska", komedja w 3 aktach Luigi Chiarelli, tłum. W. Perzyński.**

Na początku pierwszego aktu toczy się teoretyczna dyskusja na zawsze interesujący, a nie rzadko aktualny temat reakcji na niewieścią, śmiśle: małżeńską zdradę. Hrabia twierdzi: zabiję. Bankier: będę milczał, cierpiał, czekał. Poglądy — o ile się je szczerze wypowiada — wydobywa się z własnego wnętrza. Człowiek przypatruje się własnej duszy i odcyfrowuje jej rysy. Wzrok ostry ujrzy twarz. Oczom, przyćmionym konwencją i nieznajomością własnej istoty, ukaże się maska. Mimo, że na świecie rządzi maska, to przecie poza nią pulsuje życie, wzbiera uczucie — rozrywa... a — i wtedy ukazuje się twarz. Między twarzą a maską, jest pole dla dramatu lub humorystycznej groteski.

Zagadnienie możnaby innemi słowy ująć tak: czy na fakt, dotykający mnie głęboko, mam reagować tak, jak mi nakazuje moja natura i uczucie, czy też mam reakcję moją wymodelować podług istniejącego poza mną konwenansu? — Autor, Włoch, teatralnik raczej, niż dramaturg, zimnemi trzeźwemi oczyma spogląda na przedmiot, który przeprowadza przez pole psychologizującego dramatu do groteskowej farsy, wykazując dziwaczne konsekwencje kompromisu między twarzą i maską i dochodząc do wniosku, że każdy powinien tak działać, jak mu to nakazuje jego natura. Niema tu mowy o dramatycznej normie etycznej, o żywych, krwiących się jednostkach ludzkich; są figury dramatyczne, sytuacje, pomysły, dowcipy, które w zewnętrznej fakturze wywieśćby można od Bernarda Shaw.

Z teorji przechodzimy do praktyki. Obaj dyskutujący mężowie stają wobec faktu zdrady niewieściej. Bankier pozostaje wiernym swej teorji. Hrabia zawiera kompromis ze samym sobą, usiłuje pogodzić twarz z maską. Sądzi, że powinien zabić, ale nie ma po temu siły i takie znajduje wyjście: każe żonie wyjechać, zniknąć bez śladu, a sam, by honorowi stało się zadość, rozgłasza że ją zabił.

Oskarżony o morderstwo staje przed sądem. Sąd go uwalnia, gdyż dopuścił się zbrodni w obronie „znieważonej czci mężowskiej". Jest przedmiotem owacji za czyn, którego nie dokonał. Zaczyna się groteska i wnet o krok posuwa się dalej. Znajdują trupa, opinja rozgłasza, że są to zwłoki zamordowanej żony. Aż tu nagle pojawia się „zamordowana" żona i jakoś powoli dochodzi do pojednania. Groteska; pseudo-morderca musi kryć się ze swoją niewinnością w imię idei „naruszonego honoru". W chwili, gdy niewinność ta — i żona — wychodzą na jaw, hrabia, któremu sąd wybaczył morderstwo, staje w obliczu dezaprobaty otoczenia, żądającego „konsekwencji" w wypadkach, a równocześnie zawisła nad nim groźba realna więzienia za wprowadzenie władzy w błąd fałszywem samooskarżeniem.

Twarz musi się schronić pod maską, trzymającą dotąd berło władzy w swych rękach. W chwili, gdy tryumfujący karawan — przedmiot ogólnej ciekawości zbliża się do cmentarza, pojednani małżonkowie uciekają za granicę.

Sztuka i role są trudne do wystawienia i zagrania. Zawarte w sztuce problemy i możliwości reżyserskie i aktorskie bardziej są interesujące od ideowej treści. Stopienie dramatycznego, psychologizującego początku z groteskowo-ironiczną częścią drugą — tak w całości sztuki, jak i w postaci bohatera-hrabiego — daje twórczości reżyserskiej i aktorskiej, trudne, skomplikowane, lecz wdzięczne i obfite pole działania. Wyobrazić sobie można postać bohatera, stworzoną przez subtelnego, wielkiego aktora, sentymentalnego intelektualistę, któryby delikatnie stylizowanymi konturami zmatował dramatyczność i groteskowość i połączył je w całość. Na tej samej drodze leżeć może zagadnienie stylu całości i jego rozwiązanie. Jest to oczywiście tylko jedna z możliwości.

Wystawienie i gra w naszym teatrze w wielu momentach leżały poza terenem istotnej twórczości scenicznej i tem silniej kontrastem nasuwały pamięci stanowiące istotę twórczości postulaty. Bo prawdziwemu przyjacielowi teatru

ośm, obejmujących twórczość, pedagogię, teorję, i krytykę, muz. kościelną, koncertową, operową i organizacyjną. Obrady w sekcjach odbywały się popołudniu w rozmaitych salach konserwatorjum i Tow. muzycznego.

Do prezydjum Zjazdu wybrano prof. Melcera, jako prezesa głównego, następnie z Warszawy dyr. Maszyńskiego, prof. Barcewicza i Niewiadomskiego, ze Lwowa dyr. Sołtysa i dra Chybińskiego, z Krakowa prof. Raczyńskiego i Wallek-Walewskiego, z Poznania dra Ł. Kamieńskiego i ks. Gieburowskiego, ze Związku organistów p. Ratuszyńskiego, ze Związku muzyk. instrumentalistów p. Elektrowicza. Sekretarzowali pp. dr. Wójcikówna, p. Starczewski, Bukowiński, Bem i dyr. Miketta. Obrady były bardzo ożywione, a realnym na razie rezultatem ich było zawiązanie Zjednoczenia Związków muzyków polskich.

Celem jego jest wspieranie usiłowań stowarzyszonych związków zawodowych muzycznych w kierunku osiągnięcia ich celów statutowych i ujednostajnienia ich działalności w kierunku szerzenia polskiej sztuki muz. i obrony interesów kulturalnych i ekonomicznych. Uchwalono nadto znaczną liczbę rezolucji, nad zrealizowaniem których czuwać ma właśnie owo Zjednoczenie. Wyborami do Rady głównej tego Zjednoczenia zakończyły się sześciodniowe obrady, które ujawniły wiele braków i stron ujemnych naszego życia muzycznego i muzycznej kultury. Żałować tylko trzeba, że komitet nie potrafił w jakiś sposób zespolić i zapoznać bliżej uczestników. Oprócz przyjęcia w Kasynie urzędniczem pierwszego dnia nie było żadnej sposobności, by członkowie Zjazdu bliżej się ze sobą zapoznali i nawiązali ze sobą pewien kontakt. Goście, pozostawieni samym sobie, gubili się w wielkiem mieście, rozpraszali się w poszczególnych sekcjach.

Widywaliśmy się tylko w operze, która na cześć Zjazdu uraczyła nas bardzo dobrem przedstawieniem Wagnerowskiem „Tristana“, efektowną opera. Alberta bez większej wartości pt. „Zamarłe oczy“ i jedyną polską operą R. Statkowskiego „Marja“. Libretto tej ostatniej (jak wiadomo konkursowe) należy do mniej udatnych. Naiwnie wykrojone z poematu Malczewskiego bez wielkiej znajomości sceny i bez talentu dramatycznego, krepowało ono kompozytora na każdym kroku. Że Statkowski z tej walki z librettem wyszedł zwycięsko, że dał nam operę częściowo bardzo piękną i wartościowa (akt drugi), jest najlepszym dowodem jego poważnego talentu, który wprawdzie nie olśniewa, ale tak znawcę, jak i zwykłego słuchacza potrafi zająć, zainteresować szczerością wylewu uczuć własnych i polskim charakterem muzyki. Bo choć to niby się mówi, że polską jest każda muzyka pisana przez Polaka, jednak na prawdę przecież

— temu który pragnie mieć go takim, jakim bezwzględnie być powinien, to jest stołecznym, nie może przysłaniać sądu obojętna pobłażliwość, czy z dobrem teatru nic wspólnego nie mająca taktyka. Kto scenę lwowską chce z powrotem ujrzeć na stołecznym poziomie musi jej stawiać stołeczne postulaty.

Lecz choćbyśmy nawet zastosowali niższą skalę oceny, to przecie wydać sąd pochlebny o grze p. Mihułowicza w roli hrabiego byłoby niepodobieństwem. P. Mihułowicz zgoła nie ujął roli, choćby nawet błędnie, niewystarczająco. Nie powiązał jej momentów. Gra staccato między jednym wybuchem a drugim była kompletna pustka. Momenty akcji nieuzasadnione, nieprzygotowane, anarchiczne, rozsypywały się w kompletnym bezsensie. Po próbie uduszenia żony, mógł hrabia w tej interpretacji rzucić się na kolana, mógł palnąć sobie w łeb, mógł uciec — wszystko byłoby do pomyślenia. I tak w każdym momencie. P. Rasińska błąkała się bezradnie po swej roli. Najlepszy i konsekwentny w mniej skomplikowanej roli bankiera p. Rasiński.

Reżyserja nie zdołała osięgnąć stylu jednolitego i oddać momentów bardziej złożonych. — Całość była niezestrojona, momenty poszczególne narzucone jaskrawie i grubo.

**Włodzimierz Jampolski.**

wszyscy czujemy, że jest muzyka taka, która ma cechy swoiste, nasze, polskie i taka, gdzie ich nie ma, co nie uwłacza jednak piękności i wartości.

Opera warszawska jest instytucją poważną i dobrze prowadzoną. Siły solowe są częściowo wyborne, częściowo dobre, orkiestra może za mało subtelna, ale zresztą sprawna i w brzmieniu bez zarzutu. „Tristan“ po dyr. Młynarskim, który jako dyrygent ma sławę światową i niedawno zbierał jako taki laury we Wiedniu, mieście, które ma takich dyrygentów jak Weingartner, R. Strauss, Furtwängler, Schalk itd. miał momenty świetne. Surowy muzyk potępi może zbyt liczne i wielkie skrócenia, ale ten, kto zna publiczność operową w ogólności, a warszawską w szczególności, nie weźmie tego za złe dyrekcji, że zdecydowała się na te amputacje, by ratować powodzenie opery.

O, bo publiczność warszawska odmienną jest od naszej. Bardziej zimna, bardziej wyrachowana, znacznie mniej entuzjazmu i zrozumienia mająca. Oklaski jej są zimne i konwencjonalne, a gros publiczności zdaje się słuchać wszystkiego ze znudzeniem i pewną wielkopańską pobłażliwością, by nie powiedzieć obojętnością. Jeszcze bardziej można to wyczuć na sali koncertowej. Koncert symfoniczny, złożony z samych utworów polskich, jest w Warszawie nie zbyt mile widziany i odwiedzany. Taki właśnie dano z okazji Zjazdu, a wykonano na nim poemat symfoniczny Różyckiego „Król Kofetua“, symfonję drugą Szymanowskiego, a pomiędzy temi dziełami orkiestralnemi grał prof. Melcer swój młodzieńczy koncert fortepianowy e-mol, którym zdobył ongiś nagrodę na konkursie Rubinsteinowskim, a p. Ruszkowska-Zbońska odśpiewała szereg pieśni, z tego dwie Melcera z tow. orkiestry. Różycki dzieło swoje, odznaczające się polotem, piękną barwą orkiestralną i pewną dość wyraźną formą, prowadził sam, dzieło Szymanowskiego prowadził Młynarski. Jest to kompozycja u nas zupełnie nie znana, pełna subtelnej polifonji, na której zarówno solidność brahmsowska, jak i modernizm R. Straussa wycisnęły swe piętno, nie ujmując jednak nic z wdzięku oryginalności właściwej Szymanowskiemu. Młynarski i jego orkiestra malowali tę symfonję może za nadto „al fresco“, podczas gdy wiele pięknych, subtelnych szczegółów nie wyszło jak należy, ale w każdym razie przyznać trzeba, że przynajmniej ze strony dyrygenta było wiele szczerego zapału, usiłującego uzyskać wykonanie godne dzieła. Tylko, że orkiestra warszawskiej filharmonji traktuje swe zadanie trochę za nadto zawodowo i rzemieślniczo i nie bardzo umie wchodzić w intencje kompozytora i dyrygenta, choćby nim był tak wyborny kierownik orkiestry jak dyr. Młynarski.

Ogólne wrażenie Zjazdu było bardzo korzystne i sympatyczne. Jakie będą praktyczne wyniki jego, tego nikt oczywiście nie wie. O ile w wykonaniu rezolucji pierwszego Zjazdu przeszkodziła nam po większej części wojna, to teraz gdy się zbliżamy do zupełnego pokoju, nie będzie tej „wojennej wymówki“ i trzeba się będzie zabrać porządnie do pracy, by choć część postulatów urzeczywistnić lub w życie wprowadzić. Cby tylko nie skończyło się, jak to u nas zwykle bywa, na gadaniu.

A takich spraw, poruszonych na Zjeździe jest wielka moc. Stosunek tzw. Towarzystw muzycznych do prowadzonych przez nie szkół muzycznych, braki w kształceniu muzycznem, szczególnie braki w narybku muzyków orkiestralnych, sanacja stosunków nauczycielskich, stosunek organistów do ich pracodawców itd. itd., wszystko to, co jako najgorsze bolączki życia muzycznego na zjeździe demonstrowano, trzeba będzie powoli, ale statecznie i pewnie leczyć w miarę sił i funduszów. Rząd przez usta swego zastępcy, prof. Szopskiego, referenta muzycznego minist. kultury i sztuki, zapewnił o swych dobrych chęciach, ale zarazem zaznaczył silnie swą bezsilność finansową. Społeczeństwo będzie musiało więc, nie oglądając się zbytnio na pomoc rządową, zabrać się do roboty, znaleść środki i sposoby, a nie wątpimy, że przy dobrej woli wszystko z czasem da się zrobić.

**E. Walter.**

# Z prasy niemieckiej.

## NIEMCY O RUSI KARPACKIEJ.

Dr. G. Fuchs umieszcza w „Berl. Tagebl.“ artykuł pod tyt. „Prager Sorgen“, w którym omawiając stosunki na Rusi karpackiej twierdzi, że korytarz, który uzyskali Czesi dla swojej ekspanzji do Rosji będzie dla Czechosłowacji nieszczęściem. Kraj ten bowiem wciśnięty pomiędzy Polskę, Węgry a Rumunję naraża Czechosłowację na olbrzymie wkłady, z których żadnego procentu nie będzie. W kraju tym znajduje się 90 proc. analfabetów, co nie przeszkadza jednak istnieniu 14 partji politycznych, które się wzajemnie zwalczają. Nawet podniesienie oświaty jest niemożliwe, ponieważ liczne narodowości nie mogą się zgodzić na jeden wspólny język wykładowy. W takich warunkach posiew będzie bardzo drogi, a żniwo niewdzięczne.

—oo—

# Sprawy ukraińskie.

## ZWOLNIENIA.

„Wpered“ donosi o uwolnieniu gimnazjalistów — których swego czasu aresztowano na zebraniu w „Narodnim Domu“, oraz o powrocie i przyjęciu w skromnem kółku spółdeowców sekr. S. D. lwowskiej, Kwasnyci, którego wypuszczono z Dąbia i konfinowano we Lwowie.

## WOJSKO UKR. W CZECHOSŁOWACJI.

„Wpered“ pomieszcza korespondencję z Liberca, z której dowiadujemy się, iż szereg był. żołnierzy ukraińskich służy dobrowolnie w wojsku czeskiem.

## IMPERJUM HAŁYCZYNA.

„Ukr. Wistnyk“ skarży się, że starostwa grożą karami urzędom metrykalnym gr. kat. za zaznaczanie w metrykach: Imperjum Hałyczyna.

Obecnie po ustaleniu naszych granic wschodnich powinny zniknąć wszelkie dowolności i fantazje prywatne w oznaczaniu przynależności państwowej.

## OSKARŻENIA „UKR. WISTNYKA“.

Od pewnego czasu w „Ukr. Wistnyku“ zjawiają się relacje z prowincji o nadużyciach i prześladowaniach Rusinów ze strony podrzędnych organów lub różnych mętów.

Wszystko to, co czytaliśmy dotąd, relacje często prowincjonalnem robieniem wideł z igły tchnące lub fakty, które czasem wyrosły wprost na biurku redakcyjnem, przechodzi ostatnia relacja z Niemirowa tak potworna, że nie podobna wierzyć, by ktoś miał odwagę takie kłamstwo wymyśleć. Oto ułani z pułku konsystującego w Hruszowie pod wodzą wachmistrza wpadłszy do Niemirowa, pytali bawiących się dzieci, czy są Ukraińcami, by potem je kilkakrotnie tratować końmi i strzelać do nich z rewolwerów

## PARCELACJA MAJĄTKÓW PRYWATNYCH

**Warszawa.** (PAT.) Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało do wszystkich wojewodów i generalnego delegata rządu we Lwowie okólnik, w którym poleca, aby wójtowie i sołtysi komunikowali miejscowym i powiatowym urzędom ziemskim o wszelkich pracach mierniczych związanych z parcelacją majątków prywatnych.

## PRZEŚLADOWANIA POLAKÓW W WESTFALJI.

**Bytom.** (EE). Radio. Polacy w Westfalji są nadal prześladowani przez organizacje bojowe i rząd niemiecki. Organizacje polskie są pod nadzorem policji, listy są konfiskowane i otwierane. Uzbrojone bandy z pod znaku „Heimatstreue“ napadają na działaczy polskich.

## POWIETRZNA KOMUNIKACJA W POLSCE.

**Poznań.** (EE.) Radio. W Poznaniu powstało towarzystwo, organizujące komunikację powietrzną w następujących liniach: Poznań—Warszawa, Poznań—Gdańsk, Poznań—Łódź—Warszawa, Poznań—Kielce—Lwów. Bilet Poznań—Warszawa kosztować będzie 3.200 marek.

# Nieuzasadnione egzorcyzmy.

## Biskup Wałęga zarzuca rządowi propagandę antykatolicką.

**Warszawa.** (Tel. wł.) Do Warszawy nadeszła wiadomość, że biskup tarnowski ks. Wałęga skierował w ostatnim liście pasterskim do wiernych dyjecezji ostry atak przeciw obecnemu rządowi. W liście tym biskup Wałęga zarzuca rządowi, że dysponowane są znaczne sumy ze skarbu państwa na propagandę przeciw wierze katolickiej.

Wiadomość o tym liście wywołała w tutejszych sferach zdumienie — bo nic nikomu nie jest wiadome o podobnej propagandzie. — Ogólnie uważane jest wystąpienie ks. Wałęgi, jako akt wrogi wobec ruchu ludowego. Pozatem w Warszawie mowa jest o tem, że wystąpienie ks. Wałęgi najniepotrzebniej wywołuje walkę kościoła z obecnym rządem, kiedy ani z jednej, ani z drugiej strony najmniejszych tendencji w tym kierunku być nie może.

# Rozwiązanie Związku strzeleckiego w Poznaniu.

**Warszawa.** (Tel. wł.) Z Poznania donoszą, że w dniu 27. XI. 1919 został zatwierdzony przez ministerstwo spraw wojskowych Związek strzelecki, obejmujący organizacją cały obszar Rzeczy pospolitej. D. 18. kwietnia br. pismem wystosowanem do wojewody poznańskiego gen. Raczewski, dowódca DoG-enu poznańskiego rozwiązał Związek strzelecki na terenie województwa poznańskiego, polecając władzom cywilnym zamknięcie i opieczętowanie wszystkich aktów i lokali Związku. Na skutek tego zarząd Związku strzeleckiego pyta słusznie, czy gen. Raczewski podlega rozkazom ministra spraw wojsk., czy też, stojąc na stanowisku armji i rządu dzielnicowego zbuntował się. A jeśli tak, co wówczas minister spraw wojskowych zamierza uczynić z gen. Raczewskim, który ignoruje rozkazy zwierzchnika.

—oo—

# Trocki niezadowolony z demobilizacji.

**Warszawa.** (Tel. wł.) Do Warszawy nadeszła wiadomość, że rozkazy o demobilizacji armji czerwonej, jak również zwołanie bezpartyjnej konferencji robotników i włościan, wywołało niezadowolenie wśród lewego odłamu partji komunistycznej z Trockim na czele. Trocki zażądał kategorycznie, by powstrzymać demobilizację armji i zaprzestać rokowań z organizacjami bezpartyjnemi, które — zdaniem Trockiego — dążą do objęcia władzy i wywołania rozłamu wśród komunistów.

### POWRÓT NACZELNIKA PAŃST. Z POZNANIA.

**Warszawa.** (Tel. wł.) Po parodniowym pobycie w Spale, a następnie po podróży do Poznania Naczelnik Państwa wraca do Warszawy w sobotę, dnia 23. bm.

### KOMISJA MINISTERJALNA DLA WYKONANIA TRAKTATU RYSKIEGO.

**Warszawa.** (EE). Radio. W ministerstwie spr. zagranicznych odbyło się posiedzenie części delegacji polskiej z udziałem osób: wicemin. Dąbskiego, eksministra Wasilewskiego, podsekr. Strasburgera, szefów sekcji: Kauzika i Lutowicza. Opracowano plan działania komisji ministerjalnej, mającej zająć się wykonaniem traktatu ryskiego.

### WYJAZD POLSKIEJ KOMISJI GRANICZNEJ DO MIŃSKA.

**Warszawa.** (PAT.) Termin wyjazdu polskiej komisji granicznej do Mińska został uchwalony na koniec bm.

### WYJAZD DELEGACJI DLA SPRAW REPATRJACJI DO MOSKWY.

**Warszawa.** (PAT.) We środę o godzinie 7 wieczorem wyjechała z dworca wschodniego do Moskwy delegacja polska dla spraw repatrjacji. W Niegorełoje, nastąpi spotkanie z delegacją rosyjsko-ukraińską.

### KONFERENCJA POLSKO-LITEWSKA W BRUKSELI.

**Bruksela.** (PAT.) Delegacja polska i litewska zebrały się na posiedzenie pod przewodnictwem Hymansa. Polski minister pełnomocny w Brukseli Sobański zastępował delegata Aszkenazego. W przemówieniu swoiem Hymans wspomniał o sławnej przeszłości Polski, jej cierpieniach i zmartwychwstaniu, wyraził sympatje dla wysiłków narodu litewskiego, mających na celu zorganizowanie samoistnego życia narodowego, oraz zaznaczył, że w interesie obu stron leży przyjazne uregulowanie wzajemnych stosunków. Wstępne dyskusje Hymansa z delegatami będą miały na celu określenie spraw, nad któremi toczyć się będą obrady. Najbliższe posiedzenie konferencji ma się odbyć w pierwszych dniach maja.

—o—

### CZŁONKOWIE MIĘDZYNARODOWEJ KOMISJI WEZMĄ UDZIAŁ W KONFERENCJI BRUKSELSKIEJ.

**Bruksela.** (EE). Większość członków komisji Ligi Narodów na Wileńszczyźnie będzie uczestniczyła w konferencji polsko-litewskiej. Na konferencji tej kapitan Manthou przedłoży zarys historyczny konfliktu polsko-litewskiego o Wileńszczyznę.

### POSEŁ BELGIJSKI PRZY RZĄDZIE POLSKIM.

**Warszawa.** (Tel. wł.) Posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym Belgji przy rządzie polskim został mianowany baron Del'Escaille, znany jako wybitny znawca stosunków wschodnio-europejskich. Baron Del'Escaille był radcą poselstwa belgijskiego w Petersburgu do chwili wybuchu rewolucji w Rosji, poczem był kierownikiem departamentu spraw wschodnich w belgijskiem ministerstwie spraw zagranicznych. W czasie rokowań Anglji z sowietami był on delegowany, jako rzeczoznawca spraw wschodnich.

### CZĘŚĆ CIĘŻARÓW Z ODSZKODOWANIA SPADNIE NA POLSKĘ.

**Paryż.** (PAT.) Lloyd George i Briand będą mieli w czasie spotkania w Lympne sposobność omówienia sprawy podziału Górnego Śląska. Wobec tego, że według wyników plebiscytu okręg przemysłowy i węglowy ma przypaść Polsce, będzie ona rozporządzała zagłębiem węglowem, którego produkcja wynosiła przed wojną 50 miljonów tonn. Ilość ta odpowiadała ilości wydobywanego w tym czasie węgla we Francji. W myśl traktatu wersalskiego Polska będzie musiała w ramach nowych zasobów, jakie będzie czerpała z b. terytorium niemieckiego, przyjąć na siebie część ciężarów związanych z odszkodowaniem.

### DOOKOŁA ROKOWAŃ EKONOMICZNYCH Z RUMUNJĄ.

**Warszawa.** (Tel. wł.) Pod przewodnictwem podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych p. Strassburgera od dłuższego czasu odbywają się posiedzenia komisji do spraw rokowań ekonomicznych z Rumunją. Komisja podzieliła prace na działy: terytorjalny, kolejowy i handlowy. W podkomisjach pracują przedstawiciele ministerstwa spraw wewnętrznych, minister. kolei oraz min. przemysłu i handlu.

### NOTA CZICZERINA DO RUMUNJI.

**Warszawa.** (Tel. wł.) Otrzymujemy wiadomość, że Cziczerin wysłał do rządu rumuńskiego notę, w której protestuje przeciw organizowaniu się na terytorjum Rumunji rosyjskich oddziałów kontrrewolucyjnych pod dowództwem gen. Mikłaszewskiego. Cziczerin wskazuje, że tolerowanie przez rząd rumuński tych organizacji zagraża pokojowi i stoi na przeszkodzie unormowania stosunków rosyjsko-rumuńskich.

### ZAJŚCIE BUŁGARSKO-RUMUŃSKIE.

**Bukareszt.** (PAT.) Z powodu wydania armat zdobytych pod Tutrazan w ręce komisji rumuńskiej przez władze bułgarskie, przyszło w Ruszczuku gdzie to się odbywało do manifestacji ludności przeciwko komisji rumuńskiej. Władze rumuńskie stłumiły manifestacje, tak, że nie przyszło do żadnych zajść.

### POWOŁANIE 2 ROCZNIKÓW WE FRANCJI NASTĄPI NIEBAWEM.

**Warszawa.** (Tel. wł.) Z Poznania donoszą do Warszawy, że prace rzeczoznawców wojskowych w sprawie powołania roczników 1918 i 1919 roku są w stadjum zakończenia. Roczniki te zostaną wcielone do armji nadreńskiej, która w sile przeszło 200 tysięcy żołnierza ma ewentualnie zająć zagłębie Ruhr.

### FRANCUSKI PROJEKT EKONOMICZNEJ REPRESJI WZGLĘDEM NIEMIEC.

**Paryż.** (PAT.) Podczas spotkania z L. Georgem, Briand przedłożył plan wypracowany przez rzeczoznawców na wypadek, gdyby Niemcy uprawiały bierny opór. Plan ten w głównych zarysach obejmuje nałożenie podatku cłowego w terytorjach obsadzonych po 50—70 fr. za tonnę węgla z zagłębia Ruhr. Administracja będzie pozostawiona górnikom niemieckim, którzy jednak będą nadzorowani przez inżynierów francuskich. Liczą, że wydatność kopalń wyniesie 75 proc. dawniejszej produkcji, tj. 250 miljonów tonn rocznie. Odrzucono drugi plan, energiczniejszy, ale trudniejszy do przeprowadzenia, który przewidywał objęcie całego przemysłu zagłębia Ruhr, więc nie tylko kopalń, ale też hut żelaznych i fabryk tkackich. Oprócz opłat od produkcji węgla będą także zastosowane inne środki płatnicze, jak udział w poszczególnych opłatach od transportu, od walorów zagranicznych, które będą wpływać na niemieckie dostawy węgla. Plan ten będzie w całości przeprowadzony pod kierownictwem cywilnem. Jeżeli projekt francuski, dotyczący równoczesnej akcji wojskowej i gospodarczej wyda się L. Georgowi skutecznym, wówczas L. George przyłączy się do niego.

# W sprawie uniwersyteckiej.

Dowiadujemy się, że z kół młodzieży, że przedstawicielstwo szeregu najpoważniejszych zrzeszeń młodzieży akademickiej złożyło w rektoracie deklarację, w której domaga się, by wobec rozstrzygnięcia przez traktat ryski przynależności państwowej Wschodniej Małopolski, dopuszczono wszystkich obywateli naszej połaci do studjów wyższych.

Uważać należy tę rozumną uchwałę naszej młodzieży za szczęśliwe zainicjowanie epoki pokoju, zakończenia stanów wojennych i prowizorycznych.

Pokój zawarty w Rydze rozstrzygnął ponad wszelką wątpliwość kwestję naszej granicy wschodniej a uznanie jego międzynarodowe zależeć będzie od naszego uszanowania waloru tego aktu. Jak rząd w osobie swego szefa zamanifestował to, tak my czynami musimy ratyfikować traktat ryski.

Akt zaś drugi wiekopomny, konstytucja 17. marca dała ludności Rzplitej te dowody i tę bezwyjątkową możność korzystania z urządzeń społecznych, która płynie z ducha naszego konstytucjonalizmu, a nie jest podyktowana przez artykuły i paragrafy o „mniejszościach narodowych“, dyktowane przez szalbierstwo polityczne, przez chęć interwenjowania w cudze sprawy.

**Uchronimy** się najlepiej przed atakami zorganizowanej międzynarodowej kampanji antypolskiej, stojąc sami szczerze na gruncie ustaw własnych.

Inicjując dolę pracy pokojowej, chcemy by **wstęp do szkół wyższych był zależny tylko od kryterjów pracy.** Należy usunąć wyjątki i warunki, niezbędne w czasach wojny.

Nie robić z tego koncesji politycznej. Młodzież w deklaracji swej nie wyraża swego stosunku do jakiejkolwiek innej grupy etnicznej. My dajemy prawa wszystkim współobywatelom, bo tak każe nam ustawa nasza marcowa.

Dotąd rząd nasz nie wzywał wszystkich obywateli do wykazania swej obywatelskości. Obowiązków żądano tylko od części. W imię tedy sprawiedliwości należy usunąć i tę nierówność. Wszyscy obywatele muszą spełnić po równi swoje obowiązki.

## ŻYWE SŁOWA

**zebrane przez Jana Świerkowicza.**

72.

Hej, nigdy cudzym zrozumieć się nie da,
Co jest bratniego, narodzie w twej duszy!
I to jest nasze dziedzictwo i scheda,
Choć resztę życie roztarga, rozprószy,
Że kiedy dola nad nami się zaćmi,
Gromadą czujem się, czujem się braćmi.

**M. Konopnicka** („Pan Balcer w Brazylji").

73.

szukaj błyskawic jasnych
w mrokach burzy
w jasności wpatruj się,
na przekór idź temu
coć dręczy.

**S. Wyspiański** („Legenda" wyd. I.).

# KRONIKA.

**Kalendarzyk.**

Dziś rz. kat. Sotera i Kajusza; gr. kat. Jewpsychia. Jutro rz. kat. Wojciecha bisk.; gr. kat. Terentija. — Wschód słońca 4.20, zachód 6.24.

**Repertuar teatru miejskiego.**

W piątek »Manewry jesienne«.

W sobotę popoł. »Miód kasztelański« — wieczór »Madame Butterfly«.

W niedzielę pop. »Lalka« — wieczór »Twarz i maska«.

## We Lwowie.

**— Tydzień dzieci T. O. M.** odbędzie się na całym obszarze wschodniej Małopolski w dniach od 15. do 22. maja. Tydzień dzieci T. O. M. urządza wschodnio-małopolskie Towarzystwo ochrony dzieci i młodzieży we Lwowie, które utrzymuje we Lwowie i na prowincji szereg instytucji humanitarnych i zakładów wychowawczych dla dzieci.

**— Sprawy miejskie.** Na posiedzeniu III sekcji magistratu uchwalono budżet plantacji i ogrodów miejskich w wysokości 3,299.476 marek, a oprócz tego postanowiono wstawić do budżetu 20.000 marek na założenie sadków w szkołach miejskich. Na koszta wzmocnienia nadzoru nad plantacjami i ogrodami miejskiemi preliminuje sekcja 100.000 marek.

**— Podwyższenie opłat za gaz** uchwaliła m. sekcja finansowa. Podwyższona opłata ma wynosić za 1 m. sześć. 14 mk. zamiast 10, za motory 12 mk. zamiast 9.60. Podwyżkę umotywowano tem, że cena węgla podskoczyła z 3.000 na 3.500 mk. za tonę, a płace robotników wynoszą o 1,070.000 mk. miesięcznie więcej, niż przedtem.

**— „Święcone" w klubie T. N. S. W.** Ruchliwy klub T. N. S. W. urządził ubiegłej niedzieli staropolskie „Święcone", połączone z zabawą towarzyską. Obok produkcji wokalnych, których staranne wykonanie nadawało całemu wieczorowi charakter artystyczny, wyróżniały się kapitalne improwizacje prof. Reissa, pełne głębokiego dowcipu i wykwintnej satyry. Niektóre pomysły godne były najlepszego pióra. Wzrastająca z dniem każdym frekwencja świadczy, że stworzenie takiego ogniska towarzyskiego jest potrzebą chwili.

**— Z Polskiego Towarzystwa ekonomicznego.** W sobotę, 23. bm. o godz. 6. wiecz. odbędzie się w sali Izby handlowej wykład na temat: „Systematyczne i krytyczne przedstawienie zasad państwowego podatku dochodowego i majątkowego". Referent: dr. Jerzy Michalski, koreferent dr. Jan Gottfried.

**— Z karty żałobnej.** W Andrychowie zmarł w 82 r. życia Józef Męciński, weteran powstania z roku 1863, prezes rady nadz. towarzystwa wzaj. ubezpieczeń w Krakowie, długoletni poseł na sejm kraj. galic., były prezes rad powiatowych w Dąbrowie i Tarnowie.

Marja Romańczukowa, żona b. posła ukraińskiego i b. wiceprezydenta b. austr. Rady państwa zmarła onegdaj w naszem mieście.

We Lwowie odbył się onegdaj pogrzeb adwokata dra Maksymiljana Sokala. Liczył lat 86. Imieniem lwowskiej Izby adwokackiej przemówił po wyniesieniu zwłok z domu żałoby prezes Izby dr. Kamieński.

**—Wiec chrz. handlowców.** Pol. Związek handlowców zwołuje wiec chrześć. handl. na niedzielę, 24. bm. o godz. 11 przedpołudniem w salach Stowarz. kupców i młodzieży handlow. ul. Czarnieckiego l. 1, z porządkiem dziennym: Protest przeciw zmianie ustawy z 18. grudnia 1919 o zwiększenie ilości godzin pracy w handlu i zniesienie spoczynku niedzielnego.

**— Wielkanocne święta żydowskie w szkołach.** Ministerstwo wyzn. i oświecenia nadesłało nam komunikat następujący: W związku z zapytaniami, dotyczącemi świętowania paschy, ministerstwo wyznań relig. i oświecenia wyjaśnia, że młodzież szkolna i personal nauczycielski wyznania mojżeszowego może korzystać ze zwolnienia od zajęć szkolnych w czasie od 22—28 kwietnia.

**— Egzaminy dla leśniczych.** Ministerstwo rolnictwa wydało w d. 29. stycznia br. rozporządzenie w przedmiocie ustanowienia egzaminu państwowego dla kandydatów na leśniczych w lasach państwowych, zmieniające i znoszące rozporządzenie w tym przedmiocie z 16. sierpnia 1920 r.

Na mocy tego rozporządzenia kandydaci na leśniczych winni przedstawić: a) dowód ukończenia 21 lat życia, b) świadectwa ukończenia 4 klas szkoły średniej, c) świadectwa odbycia 3-letniej praktyki leśnej, d) świadectwo zachowania się w służbie i poza służbą, wydane przez władze leśne, e) świadectwo zdrowia, f) curriculum vitae, g) dziennik czynności z ostatniego roku praktyki. Egzaminy będą się odbywały dwa razy w roku, w maju i wrześniu. Podania o dopuszczenie do złożenia egzaminu wnosić należy do M. R. i D. P. Podania w terminie wiosennym wnosić należy od 1. do 31. stycznia, w jesiennym od 1. do 30. maja. W roku bieżącym odbędą się egzaminy we wrześniu. Kandydaci, którzy nie prowadzili dotąd dziennika czynności, mogą w roku bieżącym zamiast dziennika złożyć ogólne sprawozdanie czynności z ostatniego roku praktyki leśnej.

**— Lichwa mieszkaniową na letniskach i w uzdrowiskach.** Otrzymujemy mnóstwo listów z miasta i z prowincji, donoszących nam o niesłychanym wyzysku, praktykowanym przez właścicieli domów i will w letniskach i uzdrowiskach małopolskich. Dochodzi do tego, że za wynajęcie 2 do 3 pokoi na sezon żądają po 50, 70, a nawet 100 tysięcy marek. Władze powinne się tem zająć energicznie, tem bardziej, że niedawno temu wydano w Warszawie pouczenie ze strony czynników decydujących i apelowano do publiczności, aby o każdym wypadku wyzysku i lichwy mieszkaniowej na letniskach i w miejscowościach kąpielowych donosiła (jednak nie anonimowo) odnośnym władzom, a to urzędom walki z lichwą, starostwom itp. Wątpić nie należy, że odnośne władze zwrócą na to uwagę, gdyż naszej miejsca kąpielowe i letniska dostępne będą tylko dla miljonerów i paskarzy, którzy wydać mogą krocie na jeden sezon. A cóż począć mają te liczne rzesze, które nie tylko dla ratowania zdrowia, ale wprost dla ratowania życia muszą wyjeżdżać do Krynicy, Szczawnicy, Iwonicza, Rymanowa, Truskawca, Rabki, Zakopanego itp. miejscowości. Skoro rozporządzenie o ochronie lokatorów nie zostało jeszcze zniesione, to powinno ono przedewszystkiem chronić tych, którzy na polecenie lekarzy dla ratowania zdrowia, a nieraz i życia korzystać muszą z miejsc leczniczych.

**— Paskarza mieszkaniowego** Izraela Rosenstraucha uwięziono za uprawianie lichwy mieszkaniowej. Jest to właściciel realności przy ul. Pod Dębem. Jest to drugi wypadek uwięzienia paskarza mieszkaniowego. — W sprawie Wojciecha Dworzaka, który tytułem odstępnego żądał bajońskiej sumy, śledztwo karne nie jest jeszcze ukończone.

**—Znany zakład zdrojowy w Lubieniu Wielkim** będzie w tym roku częściowo uruchomiony. Wiadomość tę przyjmą niezawodnie z wielką radością szerokie grona ludności cierpiącej na reumatyzmy itp. choroby, albowiem źródła siarczane Lubienia są najsilniejsze, a skutek kąpieli jest wprost zrakomity. Właściciel zakładu Adolf Brunicki z wielkim nakładem funduszów i trudów przystąpił do częściowej odbudowy łazienek. W dniu 1. czerwca ma być oddanych do użytku 30 łazienek. Niestety odbudowa domów mieszkalnych i urządzenie pokoi jest w dzisiejszych warunkach niemożliwe. Do dyspozycji kuracjuszy pozostaje mieszkanie na wsi. Wobec tego byłoby wskazanem, aby dyrekcja kolejowa urządziła specjalne pociągi poranne i popołudniowe.

**— Walka z wronami.** Cudzoziemcy, przebywający we Lwowie stwierdzili, że Lwów jest jedynem na świecie miastem, gdzie żyje tak wielka ilość gawronów i kawek. (Ponieważ ptaszki te żerują w śmieciu, wynika z komplementu cudzoziemców, że jesteśmy na szerokim świecie najbrudniejszem miastem). Uwagę tę wzięły sobie widocznie do serca władze wojskowe i oto onegdaj rozpoczęła wojskowość przy współudziale straży pożarnej ofenzywę przeciw wronim gniazdom. W ciągu dwóch dni w ogrodzie Ossolineum padło ofiarą długich tyczek przeszło 300 gniazd wronich, z jednego tylko drzewa zrzucono aż 63 gniazd. Przedmiotem dalszego ataku — zdradźmy tajemnicę wojskową — będą wrony ogrodu Kościuszki. Może ta akcja pozwoli wreszcie biednym lwowianom na bezpieczne przechadzanie się w cieniu pięknych drzew — bez ochronnego parasola.

**— Zwierzęcy akt.** Do krewnych pod Brodami wracała przedwczoraj przez Lwów 17-letnia Irena P., która przez kilka lat przebywała jako ewakuowana przez rząd austrjacki w Czechach ostatnio zaś służyła pod Żółkwią. Na dworcu we Lwowie przystąpiła do niej nieznana kobieta, a gdy się dowiedziała, że dziewczyna nie ma biletu, posłała ją po 2 bilety do kasy, sama pozostała dla pilnowania tobołków dziewczyny. Gdy P. powróciła od kasy, z kobiety i zawiniątek nie pozostało ani śladu. Z lamentem poszła szukać swej zguby w okolicy dworca. Spotkał ją jakiś żołnierz i uspokoił, że jest kobieta, są i tobołki, poczem zaczął dziewczynę prowadzić. Zawiódł ją pod domek samotny w lesie biłohorskim i uczynił dziewczynie niemoralną propozycję, kiedy zaś ta odmówiła, żołnierz zatkał jej usta ręką, zagroził zabiciem i zgwałcił. Zakrwawiona ofiara rozwydrzenia zgłosiła się na stację zborną na dworcu, skąd przez stację ratunkową odstawiono ją do szpitala. Za zbrodniarzem wdrożono poszukiwania.

## W Polsce i na świecie.

**— Hojny dar na katedrę chemji i technologji drzewa.** Przemysłowiec p. B. Barzykowski w Paryżu złożył miljon marek celem zapoczątkowania funduszu na katedrę „chemji i technologji drzewa" w jednej z wyższych uczelni polskich.

**— Gospodarka „Puzappu".** Z Warszawy donoszą: Podług „Narodu", skarb państwa w ciągu ubiegłej zimy stracił pół miljarda marek z powodu gospodarki „Puzappu" przy zakupnie mięsa. Dziennik ten twierdzi, że dostawcy kupowali we wschodniej Małopolsce mięso po 80 do 100 marek za kilogram, a „Puzapp" płacił im po 100 do 180 marek. W ciągu zimy dostarczono dla garnizonu w Warszawie 100.000 kilogr. mięsa. — Straty skarbu dostaw „Puzappowi" są olbrzymie.

**— Listy do Rosji.** Sekretarjat komisji do spraw repatrjacji w Rosji zawiadamia, że listy do Rosji, wrzucane do skrzynek pocztowych, winny być zaopatrzone w marki pocztowe jak dla korespondencji zagranicznej. Listy nieopłacone nie będą wysyłane.

**— Dziennikarstwo polskie w Ameryce.** W Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej wychodzi obecnie 77 pism, a to 19 dzienników polskich a 58 tygodników.

**Lwowskie T-wo lekarskie.** Posiedzenie naukowe odbędzie się dziś w piątek o godz. 6-tej wiecz. w sali polikliniki. Porządek obrad: 1) Przedstawi chorych: dr. Mikiewiczówna, 2) dr. Chania: Stereoskopja na usługach Roentgena, 3) dr. Leszczyński: Rewizja terapji salwarsanowej w kile.

**Z Sokoła IV.** Walne zgromadzenie odbędzie się we wtorek, 26. b. m. o 6-tej wiecz. w sali gimnastycznej szkoły męskiej im. św. Antoniego, przy ul. Głowińskiego. 4215

## *KOMUNIKATY.*

**Zebranie obywatelskie kobiet** urządzone staraniem Organizacji Nar. Kobiet odbędzie się w sobotę dnia 23. b. m. o godzinie 7-mej wieczór w sali Tow. Pedagogicznego ul. Zimorowicza 17.

—o—

**O teorji względności Einsteina.** W sobotę 23. kwietnia b. r. o godz. 7·30 w sali Inst. fiz. ul. Długosza l. 8. (w podwórzu) wygłosi p. GOSTKOWSKI odczyt popul. o „teorji względności Einsteina". Dalszy ciąg odczytu 25. b. m. o godz. 10·30 rano.

—o—

**Zbiórka na „Ochronę dziecka".** W niedzielę 24. bm. odbędzie się zbiórka uliczna na cele „Ochrony dziecka". Wszystkich ludzi dobrego serca prosimy o hojne datki i życzliwe nam panie o odbiór puszek w sobotę 23. bm. od 10—1 i 4—6 w biurze „Ochrony dziecka", Rutowskiego 5.

—o—

**Walne zgromadzenie Komitetu Opieki nad Żołnierzem Polskim** odbędzie się w poniedziałek 25. kwietnia b. r. o godz. 6-tej wiecz. w sali Pols. Towarzystwa Politechnicznego ul. Zimorowicza l. 9.

—o—

**Kiermasz.** Jarmark o humorystycznym programie urządza w niedzielę 24. b. m. w salach Sokoła ul. Zimorowicza „PRACA NARODOWA KOBIET" na dochód inwalidów W. P. W programie wezmą udział śpiewaczka operowa p. Lewicka, jakoteż artyści „Bagateli" oraz tancerka. Na jarmarku panie będą sprzedawały smakołyki a rowizacyjne „bez kartek" a muzyka, loterja fantowa, znakomity i tani bufet składają się na całość. 4221

—o—

Wykład prof. dr. **Ludwika Bykowskiego** pod tyt.: „Metodyka wycieczek przyrodniczych" odbędzie się w piątek, 22. kwietnia br. o godz. 6 wiecz. w sali Tow. Pedagogicznego ul. Zimorowicza l. 17 a nie w sobotę, jak to mylnie wczoraj podaliśmy.

—o—

**Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego** podaje do wiadomości, że 17. maja r. b. zostanie otwarty kurs dla kandydatów na nauczycieli dzieci anormalnych. Kurs ten będzie trwał do 1. grudnia r. b. z miesięczną przerwą wakacyjną w sierpniu. Poza ograniczoną ilością stypendystów na kurs przyjmowani są kandydaci z pełną kwalifikacją nauczycielską, i kilkuletnią praktyką pedagogiczną. W sprawie zapisu, lub po bliższe informacje zgłaszać się należy do Wydziału szkół specjalnych w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (Aleje Ujazdowskie 20) do dnia 10. maja r. b.

**XVII B. DEPARTAMENT MAGISTRATU.**

LB. 354/21. We Lwowie, dnia 19. kwietnia 1921.

## Zaopatrywanie.

Aby umożliwić mieszkańcom **wczesne zaopatrywanie w węgiel na zimę roku 1921/2**, podaje Magistrat do wiadomości, że od dnia ogłoszenia **wydawać będzie XVII. B. Departament Magistratu** (ul. Piekarska l. 11. II. piętro **oddział węglowy**) bezpośrednio **karty poboru na węgiel opałowy** a to:

**1) dla gospodarstw domowych** o 3-ch lub więcej paleniskach,

**2) dla domów z centr. ogrzewaniem,**

**3) dla Zakładów i instytucyj** z wyłączeniem rządowych i tych, których zapotrzebowanie miesięczne wynosi 12 lub więcej ton, ponieważ mają one zastrzeżony bezpośredni przydział z Inspektoratu węglowego w Krakowie,

4) wreszcie dla **mniejszych zakładów przemysłowych** (nie fabrycznych) jak przemysły gospodnio-szynkarskie.

Przytem przypomina się, że zgłoszenia na **węgiel — na cele przemysłowe**, należy uskuteczniać jak dotąd w Sekcji Ministerstwa dla Handlu i Przemysłu Lwów ul. Trzeciego Maja l. 2.

**Na sezon letni** wydawany będzie mieszkańcom węgiel w składach miejskich, oraz ustanowionych na sezon letni dotychczasowych składach rejonowych, prywatnych w ilości po 1 cetnarze metrycznym na palenisko kuchenne a to:

Na miesiąc kwiecień i maj za odcięciem Nr. 7. i 8. kuponu karty węglowej, następnie zaś kupon legitymacji spożycia, który się oznaczy każdorazowo osobnym komunikatem. 1048

—o—



## Z Rady miejskiej.

Na wstępie posiedzenia referent komisji matki dr. Wereszczyński przedłożył wniosek wyboru delegatów do nowo zorganizowanej Rady szkolnej miejskiej. Z łona reprezentacji miasta, prócz prezydenta względnie jego zastępcy, proponowani jako delegaci radni: Bol. Lewicki, dr. Próchnicki, dr. Wereszczyński i Władyka, jako zastępcy delegatów: Bartłowa, Lityński, dr. Sokal i ks. dr. Szydelski. Wniosek uchwalono.

Nowej Radzie szkolnej miejskiej przewodniczy inspektor, nadto wchodzą w jej skład: 2 reprezentanci wyznań, 3 reprezentanci nauczycielstwa, wybrani przez konferencję okręgową, 2 reprezentanci nauczycielstwa (dyr. gimnazjalny i dyr. seminarjalny) mianowani przez kuratora, 3 członkowie ze sfer obywatelskich mianowani z pośród 6 obywateli, zaproponowanych przez Radę szkolną miejską i fizyk miejski.

Sprawy z porządku dziennego załatwiono wyjątkowo bardzo szybko. Powzięto drugą uchwałę w sprawie wydzierżawienia gruntu na Persenkówce pod fabrykę „Dzwon", w sprawie zaciągnięcia pożyczki na zasilenie funduszu przemysłowego i dalszej pożyczki na budowę zakładów sierocych. Dalej uchwalono kredyt na wycieczki szkolne w kwocie 20.000 mk.

Z referatu r. **Tereszkoczego** uchwalono wydzierżawić krajowemu zakładowi dla przemysłu rolniczego we Lwowie 4 morgi gruntu na Lewandówce po 8.000 mk. rocznie na lat 40, z tem, że po 10 latach nastąpić ma rewizja czynszu dzierżawnego. Gmina przystępuje jako wspólniczka.

R. dr. **Wixel** przedstawił wniosek w sprawie **podwyżki gazu**, która nastąpi dopiero po odczytaniu gazomierzy w drugiej połowie maja, aby nie zaskoczyć publiczność podwyżką. Gaz świetlny uchwalono podwyższyć z 10 na 14 marek za metr sześć., gaz dla motorów z 9.60 na 12 marek za metr sześć.

Z referatu r. **Włodzimirskiego** uchwalono zezwolić Centralnej kasie rękodzielniczej na udzielanie kredytu do wysokości 60 proc. na towary, oddane w komis na Nieustającą wystawę i postanowiono powiększyć służbę targowa o 4 rewizorów i 2 strażników.

Sprawę określenia godzin otwierania sklepów odesłano z powrotem do sekcji dla uzupełnienia.

Po załatwieniu kilku jeszcze spraw drobniejszych, przystąpiono do posiedzenia tajnego.

### Nekrologja.

†

Za spokój duszy ś. p.

**Andrzeja Guźkowskiego-Janickiego**

porucznika 8. pułku ułanów, obrońcy Lwowa, poległego w obronie ojczyzny 27. kwietnia 1920 r. w ataku na Koziatyn, odprawioną zostanie Msza św. w środę 27. kwietnia br. o godz. 12 w kościele katedralnym.

## Z sali sądowej.

**ROZBIJACZE WAGONÓW KOLEJOWYCH.**

Odroczona we środę w nocy rozprawa przeciwko 9 oskarżonym o kradzież i włamania do wagonów kolejowych, względnie o nabywanie rzeczy kradzionych, toczyła się w dalszym ciągu wczoraj od godz. 4 popołudniu. Rozprawę zajęły przemówienia prokuratora i obrońców, wyrok zapadł około 10 wieczorem.

Trybunał uchwalił wyłączyć sprawę Stanisława Seniowa, Jana i Piotra Fedaka i Grzegorza Solskiego o kradzież wina, ponieważ rozprawa nie dostarczyła substratu do rozstrzygnięcia sprawy. Odnośnie do innych kradzieży uznał trybunał winnymi 7 oskarżonych i skazał ich następująco:

Seniów Stanisław, Fedak Jan i Fedak Piotr po roku ciężkiego więzienia, Solski Grzegorz — 8 miesięcy cięžk. więzienia, Schreiner Józef — 7 miesięcy cięžk. więzienia, Solski Michał — 6 miesięcy cięžk. więzienia, wszyscy z obostrzeniami, Seniów Władysław — 1 miesiąc ścisłego aresztu. Wszystkim wlicza się areszt śledczy (od jesieni ub. roku). Kary powyższe są łagodne.

Oskarżonych Matjaszewskiego Emila i Weissmanna Bernarda uwolniono od winy i kary.

**UKRAIŃSCY MILICJANCI.**

Przed sądem przysięgłych toczyła się wczoraj rozprawa przeciw byłym ukraińskim milicjantom: Michałowi Burce z Bojan, Janowi Tenecie z Rudy Krechowieckiej i Piotrowi Dyrkaczowi z Żółkwi. Ostatni jest rzymsko-katolicki. W ciągu grudnia 1918 r., stycznia i lutego 1919 r. pełnili oskarżeni w towarzystwie innych funkcje milicjantów, przyczem dopuszczali się częstych gwałtów i rabunków na ludności polskiej, osoby polskiej narodowości bili wielokrotnie, jeńców chłostali, słowem używali sobie z całego serca i z całej duszy, przesyconej ciasnym, niewybrednym szowinizmem. Rozprawę dla powołania nowych świadków odroczono do soboty.

## KRONIKA SPORTOWA.

Klub sportowy **„Lechja"** zawiadamia, że treningi dla drużyny I. i II. odbywają się we wtorki i czwartki każdego tygodnia od godz. 3.30, dla drużyny III. i IV. we środy i piątki na boisku Sokoła-Macierzy przy ul. Cetnerowskiej.

## NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).



**Schlichter Zofia** oszukuje znajomych przedstawiając się za moją żonę. Ona nigdy nie była ani nie jest moją żoną.
4210 **Dr. Buchwald.**



**Katolicki Związek Polek** składa serdeczne podziękowanie wszystkim którzy się przyczynili do uświetnienia podwieczorku i korzystnego wyniku w niedzielę w hotelu George'a. Przedewszystkiem p. Sternalowi i p. Lewickiej za śliczne produkcje solowe i p. Borowskiemu za zupełnie bezinteresowne ofiarowanie lokalu.

## KRAK. CEDUŁA GIEŁDOWA.

Kraków, 21. kwietn.

**Akcje bankowe:**

| | Ofiar. | Żądano | Transakcja |
|---|---|---|---|
| Polski Bank Przemysł. | 530·— | 580·— | —·— |
| Bank hipoteczny | 680·— | 740·— | |
| Bank Małopolski | 750·— | 800·— | |
| Ziemski Bank kredyt. | 675·— | 725·— | |
| Powsz. Bank kredytowy S. A. | 200·— | —·— | |
| Bank Związku Spółek zar. | 4200·— | 4600·— | |
| Polskie Tow. handl. 0 em. | 850·— | 950·— | 925—900 |
| Handl. Sp. Akcyj. imper. | 600·— | 700·— | 650—635 |
| Polski Glob | 1750·— | 1850·— | 1800 |

| | płacą: | żądają: | transak. |
|---|---|---|---|
| Żegluga polska | 650·— | 750·— | 00 |
| Zieleniewski | 6800·— | 7200·— | 00— |
| Warsz. S-ka akc. budowy parowozów II. em. | 2100·— | 2800·— | 00—00 |
| „Lemiesz" fabr. maszyn | 4000·— | 4400·— | 00—00 |
| Górka, Fabr. cementu | 00·— | 00·— | 00—00 |
| Siersza, Zakłady górn. | 5300·— | 5600·— | —00 |
| T. P. G. | 7250·— | 7500·— | —00 |
| „Trzebinia" fabr. maszyn i narzędzi rolniczych | 2600·— | 2800·— | 00— |
| Automotor fabr. samoch. | 2100·— | 2300·— | 2200—00 |
| Polska Nafta | 2650·— | 2850·— | 2850—00 |
| Elektrownia w Sierszy | 1600·— | 1800·— | 00— |
| „Oikos" | 3600·— | 3800·— | 00 |
| Pezet powszechne zakłady budowlane | 950·— | 1150·— | — |
| Fabryka przetworów tłuszczowych w Trzebini | 2600·— | 2800·— | 2700 |
| Krakus | 3600·— | 3800·— | — |
| Fabryka porcel. Ćmiel. | 3600·— | 3800·— | — |

**Waluty i dewizy:**

| | Waluty żądano | Waluty poszuk. | Czeki żądano | Czeki poszuk. |
|---|---|---|---|---|
| Korony austryjackie | 115 — | 120 — | 120 — | 130·— |
| Korony czesko-słowac. | 10·00 | 11·00 | 10·50 | 11·50 |
| Franki francuskie | 55·— | 57·— | 57·— | 59·— |
| Dolary St. Zjedn. | 750·— | 790·— | —·— | —·— |
| Lei rumuńskie | 11·00 | 12·00 | 00·— | 00·00 |
| Liry włoskie | 30·— | 32·— | —·— | —·— |
| Marki niemieckie | 11·50 | 12·50 | 12·00 | 13·00 |
| Ruble carskie po 100 | —·— | | | |

—o—

## Targ zbożowy w Śniatynie.

Śniatyn, dnia 18. kwietnia 1921.

za zboże rumuńskie płacono w ciągu tygodnia:

| | | |
|---|---|---|
| za żyto . . . . . . . . . | — | Mk. za 1 kg. |
| „ jęczmień zwykły . . . . | 36—40 | „ „ „ |
| „ „ browar. . . . | — | „ „ „ |
| „ „ pastewny . . | — | „ „ „ |
| „ kukurydzę . . . . . . . | 38—40 | „ „ „ |
| „ koński ząb . . . . . . . | — | „ „ „ |
| „ owies . . . . . . . . . | 36—39 | „ „ „ |
| „ fasolę białą . . . . . . | 50—55 | „ „ „ |
| „ kolorową . . . . . . . | — | „ „ „ |
| „ ziarnka arbuzowe . . . | 105 | „ „ „ |
| „ olej słonecznikowy . . . | — | „ „ „ |
| „ rzepak, otręby . . . . . | — | „ „ „ |

Popyt: mały. — Podaż: znaczna. — Tendencja: chwiejna. Leje rumuńskie płacono z początkiem tygodnia 11·80, z końcem 12·90 Mkp.



ZARZĄD ŻUPY SOLNEJ
w Delatynie.

do L. 222. Delatyn, dnia 15. kwietnia 1921.

**Ogłoszenie rozprawy ofertowej.**

**ZARZĄD PAŃSTWOWEJ ŻUPY SOLNEJ**
**w Delatynie**

odda w drodze publicznej rozprawy ofertowej **budowę dachu konstrukcji drewnianej** pokrytej dachówką nad budynkiem warzelnianym w Delatynie o powierzchni **około 4.300 m² licząc w rzucie poziomym.**

Oferty opiewać mogą:

1. Na budowę kompletnego dachu t. j. robociznę wraz z materjałem.
2. Na robociznę.
3. Na dostawę materjałów.
4. Ewentualnie na samo krycie dachówką.

Bliższe postanowienia wnoszenia ofert, plany i t. d. oglądać można w wymienionym Zarządzie w godzinach urzędowych.

Oferty należycie ostemplowane, zapieczętowane z napisem: „oferta na budowę dachu nad budynkiem warzelni w Delatynie", wnosić należy do dnia 18-go maja b. r.

Otwarcie ofert nastąpi w tym dniu o godzinie 11-tej przed południem.

4165 **Zarząd Żupy Solnej Delatyn.**

# RATUJCIE ZDROWIE!

**Precz z obłudnym wstydem! Niech żyje świadomość!**

**SZYLLER-SZKOLNIK:** (autor prac naukowych po dokładnem zbadaniu poleca mężczyznom i kobietom wszystkim, komu zdrowie jest drogie, następujące pouczające książki nie mające nic wspólnego z pornografią.

**Dr. MÖLLER:** „Najnowszy lekarz domowy". Najbogatszy zbiór udoskonalonych starych i nowych środków domowych i rodzajów przyrodniczych na wszelkie choroby 589 cennych porad z ilustracjami. Cena Mk. 75.

**Dr. HERBST:** „Choroby weneryczne". Środki ochronne, najbardziej wybróbowane ku zapobieganiu. Leczenie. Treść: Jak zapobiegać zarażeniu. Jak rozpoznać zarażenie. Jak osiągnąć zupełne wyzdrowienie. Cena Mk. 25.

**Dr. BRAUN:** „Samogwałt" u kobiet, mężczyzn, jego skutki, nadużycie płciowe. Niemoc płciowa. Poczem poznać samogwałt. Leczenie. Rady praktyczne dla młodzieży, rodziców i opiekunów. Cena Mk. 50.

**Dr. KAROL WERNER:** „Masaż". Samouczek praktyczny. 14 świetnych rysunków, 5 rozdziałów. Bogata treść Leczenie chorób: nerwowych, płciowych, skórnych, reumatyzmu. Masaż twarzy, szyji, oczu, narządów trawienia, brzucha. Sposób leczenia łatwy, zrozumiały dla każdego. Cena Mk. 50.

**Dr. PACZKOWSKI:** „Jak zapobiegać zarażeniu się chorobami wenerycznemi, oraz niemocy płciowej". Mnóstwo cennych rad, wskazówek. Środki ochronne najbardziej wypróbowane ku zapobieganiu. Leczenie. Cena Mk. 25.

**Dr. FRUCHTMAN:** „Syfilis". Niewielka, lecz treścią bogata książka zawiera: Najnowsze poglądy na jego uleczalność, rozpoznawanie, sposób zapobiegania, zawieranie związków małżeńskich oraz dziedziczenie. Cena Mk. 40.

**Dr. KAROL WERNER:** Bezsenność. Środki nasenne. Poradnik dla wszystkich. Treść: Znaczenie i istotą snu. Bezsenność i jej przyczyny. Leczenie fizyczno-medyczne bezsenności. Środki nasenne i ich działanie. Sen-śmierć pozorna, śmierć rzeczywista. Cena marek 50.

**Dr. ARNO-KRÜCHE:** Poradnik dla cierpiących na reumatyzm i pedagrę. Treść: Istota reumatyzmu i pedagry. Tryb życia, środki leczenia. Reumatyzm mięśniowy. Reumatyzm stawowy. Kąpiele i leczenie pedagry i reumatyzmu. Przegląd chorób najczęściej mylnie uważanych za pedagrę i reumatyzm. Dieta. Cena Mk. 50.

**Dr. M. DYRENFORTH:** „Epilepsja". Przyczyny, zapobieganie, leczenie. Treść: Warunki powstania. Dziedziczność. Odróżnienie epilepsji od innych chorób. Rozmaite formy epilepsji. Doświadczenie. Zapobieganie i leczenie epilepsji. Życie i los epileptyków. Cena Mk. 50.

**Dr. NEUMANN:** Ból głowy. Przyczyny. Zapobieganie i leczenie. Mnóstwo cennych rad i wskazówek. Cena Mk. 50.

**Dr. LYMAN-SPERRY:** „Życie płciowe zwierząt i ludzi". Treść: Płciowy rozwój zwierząt. Narządy płciowe mężczyzn. Przedwczesna dojrzałość. Prostytucja. Choroby płciowe. Środki podniecające odurzające. Leczenie Cena M. 90.

**Dr. KRAFT-EBING:** „Zboczenie umysłowe na tle zaburzeń płciowych". Mnóstwo nadzwyczajnych doświadczeń. Szereg anormalnych typów. Chorobliwe życie płciowe przed sądem karnym. Cena Mk. 200.

**Dr. P. WEISELDT:** Jak się mamy żywić, czyli pożytek pokarmów, zawiera szereg cennych rad i wskazówek co do odżywienia się chorych, jak również i zdrowych. Cena Mk. 20.

**Dr. SWETT-MARDEN:** „Żyć, nie umierać"! Szereg rad, wskazówek i myśli głębokich, słonecznych i rozumnych, wywierających wpływ niezwykle dodatni i ożywczy na zdenerwowane i skołatane troską o byt umysły współczesnych ludzi. Cena Mk. 100.

CH. SZYLLER-SZKOLNIK: Chcesz być odważnym, silnym i energicznym? Chcesz, by ludzie ulegali twej woli? Praktyczny podręcznik hypnotyzmu, zawiera wiele nowych rad i wskazówek w 18 rozdziałach, uczy co czynić, by wpływać na ludzi. Sugestjonować bez zasypiania, odgadywać myśli, wyzbyć się pijaństwa, palenia, onanizmu, gry hazardowej. Cenne i praktyczne wskazówki co robić, jak żyć, by osiągnąć powodzenie i szczęście. Ćwiczenia psychiczne. Najnowsze metody sugestyj. Rozwój, zdolności, talentu, usuwanie strachu, spotęgowanie woli, usuwanie złych nałogów i przyzwyczajeń. Duża książka, mnóstwo ilustracji, wykwintna okładka, ostatnie wydanie. Cena Mk. 800. — CH. SZYLLER-SZKOLNIK: „Ratujcie włosy", wszystkim cierpiącym na łupież i wypadanie włosów wysyła się bezpłatnie broszury, zawierające cenne wskazówki i rady.

Adres: Psycho-grafolog **SZYLLER-SZKOLNIK,**
**Warszawa, Piękna 25/12.**

P. s. Książki wysyłam po otrzymaniu gotówki, Opakowanie i koszta pocztowe przyjmujemy na nasz rachunek. Przy obstalunku niemniej Mk 300, dodajemy jedną ciekawą książkę bezpłatnie. 4038

---

**W Jaremczu** willę o 40 pokolach na pensjonat wydzierżawię. — Zgłoszenia: Notarjusz Delatyn. 4206

---

## Nauka i wychowanie.

**WPISY**
**na nowy Kurs**
**rachunkowości państwowej**
do 1. maja br. przyjmują codziennie od 3-6-ej 4159
**Konces. Prakt. Kursy księgowości**
**Z. Olszewskiego,**
**Kurkowa 38.** Dla zamiejscowych system korespond.

**Dla** zdemobilizowanych kurs matury seminarjalnej wieczorny od 1. maja. Zarząd Zacharjewicza 8. 4158

## Posady i prace.

**Magistra** na dzierżawę apteki poszukuję. Zgłoszenia, Kubala, Lwów, Sodowa 6. 4099

**Architekt** i konces. budowniczy przyjmie odpowiednią posadę. Zgłoszenia do administracji Kurjera lw. pod »Architekt«. 4154

**Urzędnik** państwowy poszukuje zajęcia popołudniowego. Oferty do administracji Kurjera pod „Biegły maszynista". 4179

**Panna do ekspedycji zostanie przyjętą zaraz Wiadomość Adm. „Kurjera Lwow."** 4209

---

**Akademik** poszukuje zajęcia biurowego w godzinach przedpołudniowych. Zgłoszenia do administracji „Kurjera Lwow." pod „Akademik". 4212

**Kasjerkę** rutynowaną przyjmie Konsum rękodzielniczy zaraz Rynek 29. 4214

## Różne.

**Olśniewającą cerę,** młodociany wygląd, twarz bez zmarszczek, foremny biust, utrzymać można do późnej starości używając hygjenicznych masaży twarzy, biustu. »Kosmeo«, Mikołaja 7. Pierwszorzędny instytut kosmetyczny. 3941

**Zamienię** dużą piłę tarczową do rznięcia drzewa opałowego za dynamo elektr. 110 volt, 20 do 30 Amp. ewentualnie sprzedam. Wiadomość. Stryj, Kilińskiego Töttelmayer. 4217

**Kto** z pp. prof. gimn. na prowincji zechce przyjąć do siebie na wychowanie ucz. V. kl. gimn. realn., który jest rozpieszczony i wymaga silnej ręki. Wszelka swoboda w metodzie wychowania i prowadzenia zapewniona. Warunki utrzymania obojętne. Zgłoszenia i informację pod „wychowanie" do adm. „Kur. Lw." 4204

## Kupno i sprzedaż.

**Tartaki** kompletne, obrabiarki do drzewa, metali, urządzenia młyńskie, lokomobile, motory, urządzenia rozmaitych fabryk poleca „PILOT" Lwów, Batorego 4. 3814

**Obrabiarki** wszelkich systemów do drzewa, metali, młoty sprężynowe, parowe, narzędzia dla każdej gałęzi przemysłu poleca »PILOT«, Lwów Batorego 4. 3815

**Pługi** motorowe parowe, maszyny rolnicze, urządzenia oraz naczynia mleczarskie, motory, turbiny, lokomobile poleca »PILOT« Lwów, Batorgo 4. 3816

**Do** sprzedania stolarnia maszynowa we Lwowie Dom Komisowy, Wyspiańskiego 6, od 2—4. 4172

**Kredensy,** lustra, biurka, garnitur salonowy klubowy i fotel łóżko z materacami do nabycia, Magazyn kupna i sprzedaży, Sapiehy 41. 4169

**Uszczelnienia** (pakunki) azbestowe, konopne, bawełniane impregnowane, łojowane, grafitowane, ceny konkurencyjne »PILOT« Lwów Batorego 4. 3955

**Katarzynę** Różańską (Bronisławę) o podanie miejsca zamieszkania uprasza Franciszek Różański z Rzeszowa. 4202

**ROWER** wózek dziecinny, kilka salonowych luster, maszyny do szycia i pisania, strzelba 5-o strzałowa 16-a, dywany, umywalnia do łazienek, okazyjnie do sprzedania w Składnicy komisowej „Uniwersum" w Pasażu Mikolascha. 4025

**Maszyna** parowa stojąca nowa, 52 HP normalnych, okazyjnie do sprzedania, »PILOT«, Lwów Batorego 4. 3956

**Pantofelki czarne** prunelowe nr. 35, zupełnie nowe na francuskim obcasie za 1700 mk. półbociki czarne z żółtym okładem 36, nowe za 2,500 mk. do sprzedania w „UNIWERSUM" Pasaż Mikolascha. 4109

**5** m. crep. de chine okazyjnie do sprzedania w „Uniwersum". Pasaż Mikolascha. 4219

**Wspaniały,** koncertowy krzyżowy fortepian Ebrbara sprzedam Chrzanowski, Zimorowicza 6. 4180

**Zielony** płaszcz wojskowy na średniego, szczupłego mężczyznę w dobrym stanie za 3000 Mp. do sprzedania. Wiadomość w administracji Kurjera lwowsk. 4093

**Terena** naftowe i grunt, okazyjnie z powodu wyjazdu do sprzedania. „PILOT" Lwów, Batorego 4. 4128

**Pług** motorowy Stocka w dobrym stanie z kultywatorami i bronami, tudzież 100.000 drenów sprzeda Zarząd dóbr Rudki. 4156

**CHODNIKI** 4080
**kapy pluszowe,** kapy tiullowe, dywany używane, — portjery, kołdry, koce — poleca **IŻYCKI Lwów, Kopernika 3.**

**Świetna** egzystencja dla Polaka z Ameryki. W Poznaniu też przy starym Rynku kamienica 4-ro piętr., masywnie zbudowana, zawierająca ponad 100 ubikacji, 4 klatki schodowe, z wolnem mieszkaniem na 1-em piętrze 3 pokoje i kuchnia pokój dla służby ewent. z urządzeniem, jest zaraz do sprzedania z wolnej ręki za 4 miljony mk. dług hipoteczny 150 tyś. mk. Zgłoszenia w prost do właścicielki Poznań ul. Mostowa 24. I. p. Stefania Zmarzlińska. 4213

## Mieszkania.

**W okolicy** górzystej lesistej w polskim-katolickim dworze lub leśniczówce, poszukuję mieszkanie z całem utrzymaniem dla żony i dwoje dorosłych dzieci na lipiec sierpień. Zgłoszenia do adm. pod K. K. 4208

---

**TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ „OMNIUM" SP. AKC. w Warszawie** 4211

(założone przez Bank dla Handlu i Przemysłu w Warszawie i Bank przemysłowców w Poznaniu

**Oddział we Lwowie przy Filii Banku dla Handlu i Przemysłu, Kopernika 21.**

Przyjmuje wszelkie kategorje ubezpieczeń ogniowych jako to: fabryki, zakłady przemysłowe, składy i magazyny towarowe, domy, budowle, urządzenia i wszelkie inne ruchomości,

**Towarzystwo posiada pierwszorzędnych reasekuratorów zagranicznych.** — — —

Zdolni i rutynowani ajenci poszukiwani dla wschodn. miejscowości Małopolski.

---

**Rok założenia 1904.**

**Józef PROCKO ślusarnia fabryczna** Lwów, **Tercjarska l. 10.** (boczna Kleparowskiej).

**Wyrabia konstrukcje żelazne oraz roboty artystyczne budowlane.** Bramy, okna, drzwi żelazne, okienice, kraty, balkony, poręcze schodowe i ogrodzenia wszelkiego rodzaju. Dla odbudowy kraju: klamry, ankry, okucia budynków, stodół, części skład. do kuchni, pieców kominów fabryczn. Wszelkie roboty kute, krzyże wieżowe i grobowe, schody żelazne, windy wszelkiego rodzaju. Urządzenia stajenne, kosze i drabiny żelazne na siano, drążki przedziałowe. Kosztorysy gratis. 3976

---

# Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych w Łucku

## Ogłasza przetarg,

**który odbędzie się w dniu 10. maja b. r.**

w lokalu Zarządu Okręgowego Lasów Państwowych w Łucku za pomocą ofert w kopertach zamkniętych, na

**sprzedaż cięć 2-u letnich w Nadleśnictwach: 1) Łuckiem około 170 hektarów, 2) Kostopolskiem około 712 hektarów, 3) Klewańskiem około 479 hektarów, 4) Krzemienieckiem około 50 hekt. i 5) Ostrogskiem około 84 hekt.**

Osoby życzące nabyć wyżej wymienione cięcia winne do godziny 12-tej **dnia 10-go maja b. r.** złożyć w Zarządzie Okręgowym oferty, z załączonym kwitem na wpłacone wadjum.

Warunki licytacji, szemat oferty i szemat umowy są do rozpatrzenia w Zarządzie Okręgowym w Łucku codziennie, z wyjątkiem świąt, od godziny 10-tej do 2-giej po południu

Przeznaczone do przetargu zręby można oglądać w wymienionych wyżej Nadleśnictwach. 4161

Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Strolński. Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie ul. Chorążczyzny 31.